

## W odpowiedzi na apel przodownika pracy R. Stachowicza

W związku z apelem R. Stachowicza wzywającym do wstąpienia w szeregi korespondentów otrzymaliśmy m. in. dwa pisma zamieszczone niżej:

Zwracam się z prośbą do redakcji „Nowin Rzeszowskich” o wpisanie mnie w poczet swolch korespondentów, gdyż chcę nieść poprzez prasę słowa prawdy, które popularyzowałem jako agitator Frontu Narodowego w czasie kampanii wyborczej.

W toku tej wielkiej akcji wyborczej gruntownie poznałem zaszczepioną pracę agitatora i jej rezultaty wśród mas pracujących, które uświadomiły się w realizowaniu podjętych zobowiązań dla poparcia Programu Frontu Narodowego, uczczenia XIX Zjazdu KPZR i XXXV rocznicy Rewolucji Październikowej.

Chcę zostać korespondentem naszej partyjnej gazety ja ko najbardziej wysunęto „czujka” w walce z niedociąganiem naszego zakładu jak również chcę popularyzować wszystkie nasze osiągnięcia, które z każdym dniem wstają, przyspieszając budowę socjalizmu w naszym kraju.

Władysław Skocypec  
pracownik „Sanowagu”

Chcę wykorzystać zdobyte w czasie akcji przedwyborczej uświadomienie, pragnę obock swej pracy zawodowej jeszcze szerzej i w większym stopniu udzielać się w pracy społecznej.

Mając, że największe usługi może oddać społeczeństwu jeśli zostanie korespondentem naszej partyjnej gazety. Pozwoli mi to pisać o osiągnięciach i dzielić się zdobytymi doświadczeniami w pracy, a z drugiej strony dopomóc mi w walce z biurokratyzmem, kumoterstwem, bumelanctwem, bezdušnością i szkodnictwem, które opóźniają realizację naszych planów gospodarczych.

Dla tego odpowiadając na apel tow. Romana Stachowicza postanowiłem zwrócić się z prośbą do redakcji „Nowin Rzeszowskich”, aby wpisać mnie w szeregi swolch korespondentów.

Leopold Murlas  
Instruktor szkoleniowy

## Premier NRD przyjął niemieckich delegatów międzynarodowej konferencji w sprawie Niemiec

BERLIN (PAP). Premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl przyjął 24 bm. przedstawicieli stałej delegacji, która brała udział w niedawnej międzynarodowej konferencji w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Pastor Henryk Grueber przekazał premierowi Grotewohlowi w imieniu delegacji wspólnie oświadczenie uczestniczących w konferencji przedstawicieli Niemiec oraz rezolucję, uchwaloną przez wszystkich uczestników konferencji. Następnie złożył on sprawozdanie z przebiegu konferencji oraz omówił jej wyniki.

Premier Grotewohl wskazał w swej wypowiedzi na wielkie znaczenie międzynarodowej konferencji w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Premier Otto Grotewohl wyraził nadzieję, że uczestnicy międzynarodowej konferencji wpłyną na rządy i parlamenty swych krajów i stworzą prze-

## Blisko 14 milionów Niemców wywołało się za pokojem za referendum ludowym

BERLIN (PAP). Agencja ADN podaje z Duesseldorfu, że 13.721.048 mieszkańców Niemiec oświadczonych wypowiedziało się już w referendum ludowym przeciwko układom wojennym za zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wyd. AB

Cena 15 gr

# Nowiny Rzeszowskie

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV 283 (1082)

Rzeszów, czwartek 27 listopada 1952 r.

## Spoleczeństwo całego kraju przygotowuje się do II Ogólnopolskiego Kongresu Obrónców Pokoju

Centralna  
Sztafeta Pokoju  
młodzieży polskiej  
wyruszyła do Poznania

WARSZAWA (PAP). Na terenie całego kraju trwają intensywne przygotowania do II Ogólnopolskiego Kongresu Obrónców Pokoju, który obradować będzie 30 bm. w Warszawie.

Na miejskiej konferencji bojowników o pokój w Gdańsku dyskutowali w licznych wypowiedziach z radością witali uchwałę Prezydium PKOP w sprawie zwołania II Ogólnopolskiego Kongresu Obrónców Pokoju, który w imieniu milionów Polaków, skupionych we Frontie Narodowym ustalił sposoby dalszego uwielokrotniania sił polskiego ruchu pokoju oraz postuluje na Kongres Narodowy w Wiedniu.

Na miejskiej konferencji obrońców pokoju w Katowicach, podsumowując dotychczasowe osiągnięcia ruchu w obronie pokoju na terenie Śląska wskazano na jego poważny rozwój w Katowicach, obok komitetów obwodowych i rejonowych, ponad 800 blokowych, 470 zakładowych i 71 szkolnych komitetów obrońców pokoju.

Spoleczeństwo Katowic wybrało jako swoich delegatów na II Ogólnopolski Kongres Obrónców Pokoju zastępującego przodownika pracy Fabryki Żelazek w Katowicach, aktywistę Frontu Narodowego — Elżbietę Wistuba, inż. Ryszarda Filipa, jednego z czołowych działaczy w zakładowym Komitecie Frontu Narodowego, rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej Stanisława Gilksmana oraz sekretarza Miejskiego Komitetu Obrónców Pokoju Tadeusza Kamińskiego.

Ponad 100 aktywistów Powiatowego Komitetu Obrónców Pokoju oraz komitetów Frontu Narodowego wzięło udział w powiatowym zjeździe bojowników o pokój w Wołominie w woj. warszawskim.

Uczestnicy dyskusji podkreślili, że w okresie przedwyborczym na terenie powiatu wielokrotnie wzrosły szeregi aktywnych działaczy ruchu pokojowego.

Uczestnicy dyskusji podkreślili, że w okresie przedwyborczym na terenie powiatu wielokrotnie wzrosły szeregi aktywnych działaczy ruchu pokojowego.

Uczestnicy dyskusji podkreślili, że w okresie przedwyborczym na terenie powiatu wielokrotnie wzrosły szeregi aktywnych działaczy ruchu pokojowego.

Uczestnicy dyskusji podkreślili, że w okresie przedwyborczym na terenie powiatu wielokrotnie wzrosły szeregi aktywnych działaczy ruchu pokojowego.

Uczestnicy dyskusji podkreślili, że w okresie przedwyborczym na terenie powiatu wielokrotnie wzrosły szeregi aktywnych działaczy ruchu pokojowego.

Uczestnicy dyskusji podkreślili, że w okresie przedwyborczym na terenie powiatu wielokrotnie wzrosły szeregi aktywnych działaczy ruchu pokojowego.

Uczestnicy dyskusji podkreślili, że w okresie przedwyborczym na terenie powiatu wielokrotnie wzrosły szeregi aktywnych działaczy ruchu pokojowego.

Uczestnicy dyskusji podkreślili, że w okresie przedwyborczym na terenie powiatu wielokrotnie wzrosły szeregi aktywnych działaczy ruchu pokojowego.

Uczestnicy dyskusji podkreślili, że w okresie przedwyborczym na terenie powiatu wielokrotnie wzrosły szeregi aktywnych działaczy ruchu pokojowego.

Uczestnicy dyskusji podkreślili, że w okresie przedwyborczym na terenie powiatu wielokrotnie wzrosły szeregi aktywnych działaczy ruchu pokojowego.

Uczestnicy dyskusji podkreślili, że w okresie przedwyborczym na terenie powiatu wielokrotnie wzrosły szeregi aktywnych działaczy ruchu pokojowego.

Uczestnicy dyskusji podkreślili, że w okresie przedwyborczym na terenie powiatu wielokrotnie wzrosły szeregi aktywnych działaczy ruchu pokojowego.

Uczestnicy dyskusji podkreślili, że w okresie przedwyborczym na terenie powiatu wielokrotnie wzrosły szeregi aktywnych działaczy ruchu pokojowego.

Uczestnicy dyskusji podkreślili, że w okresie przedwyborczym na terenie powiatu wielokrotnie wzrosły szeregi aktywnych działaczy ruchu pokojowego.

Uczestnicy dyskusji podkreślili, że w okresie przedwyborczym na terenie powiatu wielokrotnie wzrosły szeregi aktywnych działaczy ruchu pokojowego.

Uczestnicy dyskusji podkreślili, że w okresie przedwyborczym na terenie powiatu wielokrotnie wzrosły szeregi aktywnych działaczy ruchu pokojowego.

Uczestnicy dyskusji podkreślili, że w okresie przedwyborczym na terenie powiatu wielokrotnie wzrosły szeregi aktywnych działaczy ruchu pokojowego.

Uczestnicy dyskusji podkreślili, że w okresie przedwyborczym na terenie powiatu wielokrotnie wzrosły szeregi aktywnych działaczy ruchu pokojowego.

Uczestnicy dyskusji podkreślili, że w okresie przedwyborczym na terenie powiatu wielokrotnie wzrosły szeregi aktywnych działaczy ruchu pokojowego.

ŁÓDŹ (PAP). Centralna Sztafeta Pokoju młodzieży polskiej, włączając meldunki i pozdrowienia dla Kongresu Narodowy w Wiedniu, przybyła ma festywnie witała 24 bm. w godzinach wieczornych do Łodzi, skąd wyruszyła następnego dnia rano w dalszą drogę do Poznania. W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.



Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut opuszcza gmach Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, że gnaną przez Przewodniczącą Rady Państwa Aleksandrę Zawadzkiego i posła Mariana Czerwińskiego. CAF — fot. Baranowski.

## Wydział kuźni huty Stalowa Wola wykonał plan roczny

Kuźnia huty Stalowa Wola zamełowała ostatnio o wykonaniu planu rocznego na 43 dni przed terminem, przy czym plan na rok bieżący był o 41 proc. wyższy, porównaniu z planem roku ubiegłego.

Do zwycięskiego wykonania planu przyczyniły się w pierwszym rzędzie: dobra praca uświadamiająca - polityczna organizacji partyjnej oraz harmonijna współpraca Związku Rady Oddziałowej, Kolekcji Rady Oddziałowej i ZMP, które potrafiły zmobilizować całą załogę do przemyślenia trudności oraz do sumiennej i wydajnej pracy.

Wyniki pracy politycznej znalazły odzwierciedlenie w bojowej, pełnej zapału i ofiarności pracy załogi. W akcji zobowiązań, podejmowanych przez całą załogę hut, załoga była zawsze w pierwszym szeregu. Dało to w efekcie dodatkowej produkcji na około 3 miliony zł.

W realizacji zadań planu rocznego wyróżnił się cały szereg robotników. Jak np.: Kowale — Sroczyński, So-

łowski i Soszyński, którzy stale osiągają 185 procent normy, Kowale: Lipiec, Depczyński i młody zetempowice Iskra; z załogi utrzymania ruchu: Wierzbicki, Foltis i Ziobkowski oraz wielu innych.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

W skład sztafety wchodzi obecnie przedstawiciele Warszawy i Łodzi, oraz województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, bielskiego, olsztyńskiego, kieleckiego, krakowskiego i rzeszowskiego. W Poznaniu i Zielonej Górze na trasie, wiodącej do Słubic, przylączy się do sztafety przedstawiciele pozostałych województw.

## Napięta situacja w Iraku

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi za prasą bejrucką, iż sytuacja w Iraku jest nadal napięta.

Rozgłoszona w Damaszku podana, iż przed ambasadą angielską i na głównych ulicach Bagdadu odbyły się wielkie demonstracje antyimperialistyczne. Demonstranci domagali się dymisji obecnego rządu. Obrzucono kamieniami lokal partii „Związek Konstytucyjny”, na czele której stoi były premier Nuri Sa'ad.

Uślużając rozperzaniu demonstrantów policja użyła broni palnej i gazów łzawiących. Jak donosi dziennik egipski „Al Misri”, 140 osób odniosło rany a 8 zostało zabitych.

Wolskowi gubernator okręgu bagdadzkiego, generał Mut talib Al-Amin wydał zakaz noszenia broni przez ludność cywilną oraz zbierania się w grupy liczące więcej niż 5 osób. Równocześnie zarządził on rozwiązanie pięciu partii politycznych, co w rzeczywistości oznacza delegalizację wszystkich istniejących partii Iraku.

## Dalsza ofensywa Vietnamskiej Armii Ludowej

PERIN (PAP). Jak donosi Vietnamska Agencja Prasowa, oddziały Vietnamskiej Armii Ludowej kontynuują ofensywę przeciwko wojskom francuskiego korpusu ekspedycyjnego, zarówno w rejonie Bęci Czajnej, jak i Rzeki Czweronej.

Po przekroczeniu Rzeki Czarnej wojska ludowe prowadzą nadal operacje ofensywne na jej prawym brzegu w prowincjach Son-La i Lal-Czau. W prowincjach tych wywołone zostały miasta Luan-Czau i Tuang-Giao. Nieprzyjacieli stracił w zabytkich i rannych przeszło 400 żołnierzy i oficerów. Około 1600 żołnierzy i oficerów francuskiego korpusu ekspedycyjnego zostało wziętych do niewoli. Waj-ska Ludowe zdobyły znaczną ilość broni i amunicji.

Po przekroczeniu Rzeki Czarnej wojska ludowe prowadzą nadal operacje ofensywne na jej prawym brzegu w prowincjach Son-La i Lal-Czau. W prowincjach tych wywołone zostały miasta Luan-Czau i Tuang-Giao. Nieprzyjacieli stracił w zabytkich i rannych przeszło 400 żołnierzy i oficerów. Około 1600 żołnierzy i oficerów francuskiego korpusu ekspedycyjnego zostało wziętych do niewoli. Waj-ska Ludowe zdobyły znaczną ilość broni i amunicji.

Po przekroczeniu Rzeki Czarnej wojska ludowe prowadzą nadal operacje ofensywne na jej prawym brzegu w prowincjach Son-La i Lal-Czau. W prowincjach tych wywołone zostały miasta Luan-Czau i Tuang-Giao. Nieprzyjacieli stracił w zabytkich i rannych przeszło 400 żołnierzy i oficerów. Około 1600 żołnierzy i oficerów francuskiego korpusu ekspedycyjnego zostało wziętych do niewoli. Waj-ska Ludowe zdobyły znaczną ilość broni i amunicji.

## 50 tysięcy delegatów na kongresie ludu Paryża w obronie pokoju

PARYŻ (PAP). W hali w stawowej odbył się w dniach 22 — 23 bm. kongres ludu Paryża z udziałem 50 tysięcy delegatów zakładów pracy, organizacji społecznych i terenowych komitetów obrońców pokoju.

Głównymi tematami obrad kongresu była sprawa położenia kresu wojnie w Vietnamie i Korei, walka o niezawisłość narodową i zapewnienie bezpieczeństwa wszystkim krajom oraz sprawa pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej.

W czasie obrad plenarnych kongresu wygłosił przemówienie przewodniczący Krajowej

Rady Obrónców Pokoju Farge, który stwierdził, że kongres ludu Paryża jest wydarzeniem bez precedensu w całej historii Francji.

Kongres powziął szereg uchwał, które podkreślają konieczność zmobilizowania walki o pokój i zacieśnienia jedności działania milionów obrońców pokoju.

Kongres postanowił włączyć udział w pracach Kongresu Narodowy w Obronie Pokoju, który odbędzie się w Wiedniu i wybrał delegację w składzie 30 osób. Wśród delegatów znajdują się uczeni, artyści, działacze społeczni i przedstawiciele duchowieństwa

## Fakty oskarżają

że ta dywersyjna działalność narabna szczególnie szerokoletniemu rozmachowi uchwaleniu przez kongres USA „ustawy z 1951 roku” o wyasygnowaniu 100 milionów dolarów na finansowanie szpiegów i dywersantów działających przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Uczelając się do zwykłego dla polityków amerykańskich środka — demagogii i oszustwa — autorzy wspomnianej noty obłudnie wołają: zilluzję się, przecież Stany Zjednoczone „nie uprawiają agresywnej działalności sprzeciwnej z Kartą Narodów Zjednoczonych i nie zamierzają prowadzić takiej działalności w związku z wyasygnowaniem 100 milionów dolarów...”. Przeniesienie tego funduszu polega, jak się okazuje, na tym, żeby udzielać „humanitarnej pomocy uchodźcom. Co się zaś tyczy dyplomatycznych przedstawicieli USA w innych krajach, to nie mają oni, jak ustaje zapewnić o ni amerykańska, nie wspólnie do wspomnianymi ośrodkami szpiegowsko - terrorystycznymi. Jedynym ich zajęciem jest rzekomo tylko „wykonywanie swych obowiązków...”.

Oto próbka faryzeuszkowskie go maskowania się agresorów! Nazywane rzeczy po imieniu jest nie w smak zaoceanicznemu organizatorom szpiegowskim, dywersyjnym i innych najczulszych zbrodni. Wolą oni, by finansowanie i morderców, szpiegów i innych agentów amerykańskich do krajów młujących pokój nazywano „humanitarną pomocą uchodźcom”.

Nie nda się jednak amerykańskim organizatorom szpiegowskim i terroru zatać prawdziwe fakty, niezbitne fakty oskarżają tych panów o zbrodnicze zamiary i krwawe poczynania przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu narodów.

Faktem jest przecież, że rząd USA jest jedynym na świecie rządem, który uchwalą i wprowadzają w życie ustawy o finansowaniu „wszelkich specjalnie dobranych osób” na syłanych do pokojowych krajów, aby wykorzystać je w charakterze najmytów wojskowego bloku atlantyckiego oraz, jak głosi „ustawa z 1951 roku”, „dla innych celów”.

Faktem jest przecież, że na terytorium Stanów Zjednoczonych formuje się spośród hitlerowskich laszystów, wpośród

(Ciąg dalszy na str. 2)

Nowa prowokacja rządu francuskiego

Władze francuskie likwidują pisma wychodźstwa polskiego

PARYŻ (PAP). Francuskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosiło zakaz wydawania dwóch pism wychodźstwa polskiego we Francji: dziennika „Gazeta Polska” i tygodnika ilustrowanego „Polska i świat”.

Panuje powszechny pogląd, że zamknięcie „Gazety Polskiej” nie odbyło się bez udziału ambasady Stanów Zjednoczonych w Paryżu, która zanepokojona jest stanowiskiem uchodźstwa polskiego wobec tworzenia niehitlerowskiego Wehrmachtu.

została np. założona w podziemiu w 1941 r. przez polskich członków ruchu oporu, którzy walczyli we Francji wraz z patriotami naszego kraju przeciw wspólnemu najazdowi hitlerowskiemu. Decyzję tę nastąpiły po dwóch bezowocnych rewizjach polcji Brune'a w lokalach tych pism, przeciwko którym ministrowie - spiskowcy nie mogli niczego znaleźć, co nadawałoby się do potencjalnego. Jest to akt świadomego prowokacyjnego.

Zeznania licznych świadków potwierdzają zbrodniczą działalność Slansky'ego i współników

Z procesu zdrajców narodu czechosłowackiego w Pradze

PRAGA. (PAP). W dalszym ciągu procesu zdrajcy narodu czechosłowackiego Slansky'ego i współników, Sąd Państwowy w Pradze przesłuchał licznych świadków, którzy potwierdzili w całej rozciągłości przestępczą działalność oskarżonych.

Świadek Goldstuecker, b. poseł Czechosłowacji w Izraelu, członek ośrodka spiskowego zeznał, że z polecenia Slansky'ego i Gemindera prowadził robotę szpiegowską, przekazując zebrane materiały agentowi angielskiemu Zillicausowi.

W dalszym ciągu procesu zdrajcy Slansky'ego i jego współników przesłuchano z kolei oskarżony trockista Arthur London, b. wiceminister spraw zagranicznych do spraw kadr London przyznał się, że był aktywnym uczestnikiem antypaństwowego ośrodka spiskowego. Oskarżony potwierdził, że był agentem wywiadu amerykańskiego i angielskiego oraz pośrednikiem w wymianie korespondencji między szpiegiem Slansky'm a agentem wywiadu angielskiego Zillicausem.

Sąd wysłuchał również zeznań świadka M. Orena, agenta wywiadu angielskiego, doprowadzonego z więzienia. Oren zeznał, że spotykał się z działaczami faszystowskiej kłki Tito i dowiedział się od nich że Slansky współpracuje bezpośrednio z tą kłką.

Zeznania świadków i dokumenty przedstawione sądowi całkowicie demaskują zbrodniczą działalność Gemindera. Następnie Sąd przesłuchał oskarżonego Vladimira Clementisa, b. ministra spraw zagranicznych. Później dowód oświadczył, że oskarżony przyznał się do zbrodniczych czynów, zarzucających mu w akcie oskarżenia Przewód sądowy ujawnił z całą kowitą dokładnością zbrodniczą rolę oskarżonego w antypaństwowym spisku. Clementis jeden z prowodyrów spisku, werny pachotek Benesza, był również agentem wywiadów imperialistycznych.

Oskarżony zeznał z całkowitą szczerością, że przekazywał informacje szpiegowskie ambasadorowi amerykańskiemu w Pradze Steinhardtowi, ambasadorowi francuskiemu Dejeanowi i ambasadorowi angielskiemu Nicholowskiemu. Za pośrednictwem swych asystentów Clementis stworzył szereg szpiegowską na Węgrzech i wszystkie otrzymywane informacje przekazywał z wyjątkiem amerykańskiemu.

Na posiedzeniu w dniu 21 bm. sąd przesłuchał oskarżonego b. kierownika wydziału Międzynarodowego KC KPCC, B. Gemindera, jednego z najbliższych współników Slansky'ego. W obliczu faktów i dowodów Geminder zmuszony był przyznać się całkowicie do winy. Geminder stwierdził, że w interesy kluby robotnicze były mu zawsze obce. Już w 1921 r. oskarżony związał się z reakcyjnymi ugrupowaniami nacjo-

nalistycznymi w Niemczech, a w roku 1930 po zakończeniu się ze Slansky'm, stał się zaciętym trockistą. W roku 1946 Geminder - sjonista przedostał się dzięki pomocy Slansky'ego na odpowiedzialne stanowisko w KC KPCC. Na stanowisku tym Geminder pomagał Slansky'emu obsadzać stanowiska państwowe i partyjne członkami bandy trockistowsko-szpiegowskiej. Oskarżony pozostał w służbie wywiadu angielskiego i dostarczał mu informacje szpiegowskie. Działalność na rękę w ręce z litowca.

Następnie zeznał oskarżony Chajdu, b. wiceminister spraw zagranicznych. Pod ciężarem dowodów przyznał się do całkowitej do winy popełnienia zbrodni zarzucających mu w akcie oskarżenia. Oskarżony zeznał, że dostarczał agentom imperialistycznym ważnych informacji stanowiących tajemnicę państwową.

Delegacja radziecka wniosła uzupełnienie do projektu rezolucji w sprawie Korei

DAZE STRATY wojsk interwencyjnych w Korei

NEW YORK (PAP). 23 bm. delegacja radziecka na obecną sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ wniosła uzupełnienie do swego projektu rezolucji w kwestii koreańskiej, które ma być włączone do pierwszego paragrafu tego projektu, po wstępie. Uzupełnienie to głosi:

„Zaleciliśmy stronie walczącej w Korei niezwłocznie i całkowicie zarządzić ogień, tj. działać wojennych stron na lądzie, na morzu i w powietrzu, na podstawie już uzgodnionego między stronami walczącymi projektu porozumienia w sprawie rozejmu, oraz przekazać sprawę całkowitej reparacji jeńców wojennych do rozstrzygnięcia komisji dla pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej, przewidzianej w radzieckim projekcie rezolucji, w której to komisji uchwały podejmowane będą w szczególności dwóch trzecich głosów”.

W okresie 14-20 listopada artyleria koreańska - chińska zadala nieprzyjacielowi wiele strat, zabijając i raniąc przeszło 800 żołnierzy i oficerów oraz niszcząc 14 szpitali. Artyleria przeciwnicza zestrzeliła w tym okresie 27 i uszkodziła 23 samoloty nieprzyjacielskie.

W okresie 14-20 listopada artyleria koreańska - chińska zadala nieprzyjacielowi wiele strat, zabijając i raniąc przeszło 800 żołnierzy i oficerów oraz niszcząc 14 szpitali. Artyleria przeciwnicza zestrzeliła w tym okresie 27 i uszkodziła 23 samoloty nieprzyjacielskie.

W okresie 14-20 listopada artyleria koreańska - chińska zadala nieprzyjacielowi wiele strat, zabijając i raniąc przeszło 800 żołnierzy i oficerów oraz niszcząc 14 szpitali. Artyleria przeciwnicza zestrzeliła w tym okresie 27 i uszkodziła 23 samoloty nieprzyjacielskie.

Od 1-go do 10 grudnia br. trwać będą „Dni Przeciwiwściełości”

WARSZAWA (PAP). Wzorem lat ubiegłych Polski Czerwony Kiryż organizuje w dniach od 1 do 10 grudnia br. na terenie całego kraju „Dni Przeciwiwściełości”.

Wspomniane listy zmarłych jeńców zostały przekazane stronie koreańsko-chińskiej za pośrednictwem amerykańskiego Komitetu Międzynarodowego Kiryża. W piśmie podano nazwiska niekiedy żołnierzy i oficerów, wziętych do niewoli przed 18 grudnia 1951 r., a nie figurujących na listach doręczonych wówczas przez Amerykanów.

Wspomniane listy zmarłych jeńców zostały przekazane stronie koreańsko-chińskiej za pośrednictwem amerykańskiego Komitetu Międzynarodowego Kiryża. W piśmie podano nazwiska niekiedy żołnierzy i oficerów, wziętych do niewoli przed 18 grudnia 1951 r., a nie figurujących na listach doręczonych wówczas przez Amerykanów.

Fakty oskarżają

(Ciąg dalszy ze str. 1) zdrajców Kostowa, Rajka, Slansky'ego, organizacji szpiegowskiej, która działała w Wojsku Polskim, organizacji i grup dywersyjnych utworzonych na terytorium Chińskiej Republiki Ludowej oraz innych ośrodków spiskowych w krajach demokracji ludowej - prowadzili nielegalnie do Waszyngtonu. W przygotowaniu tych spisków antyludowych brał wszędzie czynny udział amerykański przedstawiciel dyplomatyczny i wojskowy.

Ważniejsze tylko monopole USA - firmy Du Pont, „Mellona”, „General Motors” i inne - wyasygnowały ponad 350 milionów dolarów różnym organizacjom reakcyjnym, zajmującym się działalnością dywersyjną przeciwko pokojowi między krajami. Do organizacji takich należą np. „Fundusz Forda”, na którego czele stał przez pewien czas osławiony George Hennen. Należały do niego, morderców, dywersantów, saboteurów -

Ważniejsze tylko monopole USA - firmy Du Pont, „Mellona”, „General Motors” i inne - wyasygnowały ponad 350 milionów dolarów różnym organizacjom reakcyjnym, zajmującym się działalnością dywersyjną przeciwko pokojowi między krajami. Do organizacji takich należą np. „Fundusz Forda”, na którego czele stał przez pewien czas osławiony George Hennen. Należały do niego, morderców, dywersantów, saboteurów -

Ważniejsze tylko monopole USA - firmy Du Pont, „Mellona”, „General Motors” i inne - wyasygnowały ponad 350 milionów dolarów różnym organizacjom reakcyjnym, zajmującym się działalnością dywersyjną przeciwko pokojowi między krajami. Do organizacji takich należą np. „Fundusz Forda”, na którego czele stał przez pewien czas osławiony George Hennen. Należały do niego, morderców, dywersantów, saboteurów -

Ważniejsze tylko monopole USA - firmy Du Pont, „Mellona”, „General Motors” i inne - wyasygnowały ponad 350 milionów dolarów różnym organizacjom reakcyjnym, zajmującym się działalnością dywersyjną przeciwko pokojowi między krajami. Do organizacji takich należą np. „Fundusz Forda”, na którego czele stał przez pewien czas osławiony George Hennen. Należały do niego, morderców, dywersantów, saboteurów -

Ważniejsze tylko monopole USA - firmy Du Pont, „Mellona”, „General Motors” i inne - wyasygnowały ponad 350 milionów dolarów różnym organizacjom reakcyjnym, zajmującym się działalnością dywersyjną przeciwko pokojowi między krajami. Do organizacji takich należą np. „Fundusz Forda”, na którego czele stał przez pewien czas osławiony George Hennen. Należały do niego, morderców, dywersantów, saboteurów -

W okresie „Dni” przeprowadzone zostaną za pośrednictwem terenowych komitetów PKK liczne wydawnictwa, związane tematycznie z akcją przeciwiwściełości, m. in. broszury i plakiety. „Zasady zachowania i postępowania choroba na gruźlicę”, „Szczepienia BCG - zwalczają gruźlicę”, „Poradnie przeciwiwściełości leczą” oraz „Zwalczanie gruźlicy w przemyśle”.

W okresie „Dni” przeprowadzone zostaną za pośrednictwem terenowych komitetów PKK liczne wydawnictwa, związane tematycznie z akcją przeciwiwściełości, m. in. broszury i plakiety. „Zasady zachowania i postępowania choroba na gruźlicę”, „Szczepienia BCG - zwalczają gruźlicę”, „Poradnie przeciwiwściełości leczą” oraz „Zwalczanie gruźlicy w przemyśle”.

W okresie „Dni” przeprowadzone zostaną za pośrednictwem terenowych komitetów PKK liczne wydawnictwa, związane tematycznie z akcją przeciwiwściełości, m. in. broszury i plakiety. „Zasady zachowania i postępowania choroba na gruźlicę”, „Szczepienia BCG - zwalczają gruźlicę”, „Poradnie przeciwiwściełości leczą” oraz „Zwalczanie gruźlicy w przemyśle”.

Poselstwo jugosłowiańskie w Budapeszcie centralą szpiegowsko-dywersyjną

BUDAPESZT (PAP). Węgierskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych przekazało 25 listopada br. poselstwu jugosłowiańskiemu w Budapeszcie notę, w której domaga się niezwłocznego odwołania chargé d'affaires poselstwa jugosłowiańskiego w Budapeszcie i członków jego skrytobójczej bandy w

ich działalności szpiegowskiej i dywersyjnej oraz zapewnili jej bandzie kontakty z centralą UDB w Belgradzie. Rząd jugosłowiański - stwierdza nota - ponosi całkowitą odpowiedzialność za zbrodnie ujawnione w toku rozprawy Balint i jego współników.

Nota wskazuje, że planowana i dokonana przez Balinta i jego współników zbrodnie były nie tylko inspirowane i przygotowane przez oficjalną organa rządu jugosłowiańskiego, lecz wykonanie ich nastąpiło również według instrukcji, przy współpracy i poparciu oficjalnych organów jugosłowiańskich.

Amerykańskie koncerny naftowe mają wydobycwać naftę irańską

LONDYN (PAP). Korespondent amerykański dziennika „Daily Mail” donosi o toczących się tam tajnych negocjacjach w sprawie przekazania grupie amerykańskich koncernów naftowych wszystkich praw byłego anglo-irańskiego towarzystwa naftowego na wydobycie ropy z irańskich pól naftowych na przetwarzanie jej w rafinerii w Abadanie.

Ważniejsze tylko monopole USA - firmy Du Pont, „Mellona”, „General Motors” i inne - wyasygnowały ponad 350 milionów dolarów różnym organizacjom reakcyjnym, zajmującym się działalnością dywersyjną przeciwko pokojowi między krajami. Do organizacji takich należą np. „Fundusz Forda”, na którego czele stał przez pewien czas osławiony George Hennen. Należały do niego, morderców, dywersantów, saboteurów -

Ważniejsze tylko monopole USA - firmy Du Pont, „Mellona”, „General Motors” i inne - wyasygnowały ponad 350 milionów dolarów różnym organizacjom reakcyjnym, zajmującym się działalnością dywersyjną przeciwko pokojowi między krajami. Do organizacji takich należą np. „Fundusz Forda”, na którego czele stał przez pewien czas osławiony George Hennen. Należały do niego, morderców, dywersantów, saboteurów -

# Ustawa o kontroli państwowej

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalił na pierwszej swej sesji ustawę o kontroli państwowej. Ustawa ta jest w naszym ujęciu nacjonalistycznym i dalszej demokratyzacji struktury organów kontroli państwowej. Dokonuje ona istotnej przebudowy systemu kontroli, ustala nowe formy tej działalności, odpowiedzialność, potrzebę realizacji Programu Frontu Narodowego, Programu wzrostu sił naszej Ojczyzny i dobrobytu całego narodu.

W naszych warunkach, kiedy wytycznymi działania na czołwie są plany gospodarcze, a ich ścisłe i terminowe wykonanie jest obowiązkiem i honorem każdego z nas — kontrola państwowa ma do spełnienia wielką, twórczą rolę. Ma ona stać jednym z najważniejszych instrumentów ludowego państwa w omówionym rozwoju naszego budownictwa, w zabezpieczeniu interesów mas pracujących. W tym zawarte jest istotne znaczenie socjalistycznej kontroli państwowej, której celem jest zwycięskie zwycięstwo w imię dobra całego społeczeństwa, Programu Frontu Narodowego.

Kontrola państwowa jest powołana do wieloletniego badania działalności produkcyjnej, finansowej, gospodarczej i organizacyjno-administracyjnej ministerstw, centralnych urzędów, przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych, organizacji gospodarczych itd. Dąży ona do nieustannego odnowienia dyscypliny państwowej, gospodarczej i finansowej, uczyni oszczędność gospodarowania, umożliwi wykonywanie zadań państwa, wdraża do walki z nadużyciami, z bezrobociem i formalnym stosunkiem do ustaw państwowych, wychowuje kadry w atmosferze wysokich wymagań, w poczuciu odpowiedzialności za każde poczynanie.

Kontrola umożliwia wykrycie błędów, uchybień i niedomagań. Co więcej, poprzez gruntowną analizę błędów, ustalenie ich przyczyn, pozwala je naprawić i usunąć, pozwala na przysięgę z szybkością pomocą wszystkim organom i jednostkom gospodarczym.

Doniosłym zadaniem kontroli państwowej w warunkach socjalistycznego budownictwa jest ochrona własności społecznej, będącej podstawą rozwoju państwa, źródłem siły i siły narodu. Jest bezwzględna walka z bezmyślnością, marnotrawstwem, bezczynnością i biurokratyzmem, które wciąż jeszcze tyle szkód powodują w naszym życiu.

Towarzysz Bierut, podkreślając na VII Plenum Partii znaczenie kontroli, powiedział:

„Anararchizm państwa ludowego wymaga tej kontroli nieustannie, codziennie, na każdym kroku, aby nie było w nim złych narodów, aby tepli i zimni

wszelkie tendencje do lekceważenia potrzeb mas, aby nie uległa korupcji i demoralizacji”.

Poważnym warunkiem powodzenia kontroli państwowej jest współdziałanie całego społeczeństwa poprzez rady narodowe i organizacje społeczne. Towarzysz Bierut stałe przypomina, że należy przywrócić i podburzać najszerze masy partyjnych i bezpartyjnych do krytyki i kontroli. Położenie bowiem odrębnej kontroli państwowej z oddzielną kontrolą ludzi pracy może zapewnić usuniecie niejednej trudności w naszym budownictwie. Toteż zadaniem kontroli państwowej jest też oparcie się i związane z kontrolą społeczną mas. Kontrola bowiem w naszym państwie stanowi prawdziwie demokratyczny orzeź w podnoszeniu na coraz wyższym poziomie pracy całego aparatu państwowego.

Główną odpowiedzialność za realizację naszych planów gospodarczych, za ucieleśnienie Programu Frontu Narodowego, spoczywa na naszym Rządzie, który kieruje planową pracą wszystkich obywateli nad wprowadzeniem w życie postanowień Programu.

Czyż w tej sytuacji jest do pominięcia kierownictwo bez kontroli wykonania? Czyż jest do pominięcia kierownictwo, które nie dysponowałoby orzeźm kontroli? Czyż jest do pominięcia, aby kontrola była poza Rządem, poza tymi ośrodkami władzy, które planują i ucieleśniają plany, wydają zarządzenia i polecenia?

Oczywiście, że nie. Sens i znaczenie kontroli socjalistycznej, działającej w interesie mas wszystkich, w interesie naszego społeczeństwa, wymaga, aby kontrola państwowa znajdowała się w rękach Rządu, aby włączyć ją w jednolity zespół organów państwowych i zarządzających władz państwowych. Toteż nowa ustawa powołana socjalny organ, Ministerstwo Kontroli Państwowej, który wchodzi w skład Rządu i podlega Prezesowi Rady Ministrów.

Tak więc Rada Ministrów otrzymała w uchwałonej ustawie potężny orzeź w codziennym kontroli anararchii państwowej w zakresie wykonania dyktand i uchwalać o kształcie naszego pokolenia, socjalistycznego budownictwa. Ustawa ta, jak to określił słynny referent projektu uchwały, pisał ten Franciszek Iwanicki, stwarza wszelkie możliwości ucieleśnienia w naszej kontroli państwowej wzorowej, socjalistycznej kontroli wykonania ustaw, wytycznych i uchwał Partii i Państwa. Pomocą ona nie wpatruje naszemu Rządowi wykonanie bardzo trudne i odpowiedzialne zadania. Pomocą ona całemu narodowi przysięgę zwycięstwa socjalizmu w naszej Ojczyźnie (Tr.)

# Dalsze meldunki o całkowitym zakończeniu prac wykopkowych

Choć nowa warstwa śniegu pokryła ziemię, na polach majątków państwowych i spółdzielni produkcyjnych, widać pracę.

Setki pracujących chłopów i robotników różnych zakładów pracy naszego województwa odpowiedziało na apel Ministerstwa Państwowych Gospodarstw Rolnych i stanęło do pracy przy wykopkach ziemniaków i buraków cukrowych. Z wydatną pomocą zespołów PGR pośpieszyli chłopcy w powiatach sanockim, leskim i krośnieńskim.

Zespoły państwowych gospodarstw rolnych Posada, w powiecie leskim, Płonne, w powiecie sanockim i Cergowa, w powiecie krośnieńskim, meldują o całkowitym zakończeniu buraczanych i ziemniaczanych wykopków. Jedynie jeszcze zespół Odrzechłowa w powiecie sanockim ma do wybrania buraki na obszarze 5 hektarów.

Więź jeszcze słabo przebiegają wykopki w zespole państwowych gospodarstw rolnych Nehrybka, w powiecie przemyskim. Na 146 hektarów buraków zdołano wykopać dotąd plon w 50 procentach.

W gromadzie Medyka, gdzie znajduje się jeden z majątków państwowych do ostatnich dni tylko znikoma ilość chłopów wychodziła w pole do buraków. Soltys z Medyki wziął sobie do serca sprawę buraków, które marnieją w polu. Zmobilizował on do pomocy całą gromadę. Stu piętnastu ludzi z Medyki pracuje przy wykopkach w miejscowym PGR.

Również soltys z gromady Torki, zorganizował pomoc dla miejscowego majątku państwowego. Pracuje tam codziennie 60 chłopów.

## Z życia Partii

# Słuchacze Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej studiuja materiały XIX Zjazdu

Niedawno słuchacze Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej tłumaczyli i wyjaśniali chłopom w gromadach woj. rzeszowskiego Program Wyborczy Frontu Narodowego. Doświadczenia pracy urzędniczej wykazały, że uporczywa i systematyczna praca nad pokonaniem trudności rozwoju zdolności twórczej, jest źródłem inicjatywy i ofiarności.

Obecnie słuchacze Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej z zapalem przystąpili do studium materiałów z XIX Zjazdu KPZR oraz pracy Towarzystwa Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”.

Dotychczas przerobiono pierwszą i drugą część referatu tow. Malenkowa. Słuchacze podzielili na grupy wysoście omawiały i wyjaśniały myśli zawarte w referacie.

Cwiczenia są sprawdzianem

przyswojenia sobie przerabianego materiału. Towarzysom sprawila pewną trudność dyskusja prowadzona w oderwaniu od ich poprzednich doświadczeń i sposobu myślenia — utrwala ona zrozumienie tematu. Zagadnienia poruszane w drugiej części referatu tow. Malenkowa są bardzo aktualne dla budownictwa przemysłowego naszego kraju. Nieraz słyszeli o kontroli, nieraz o materiałach, nieraz o wyprawach i walczących w opowiadaniach i najdokładniejszej oszczędności w swoim zakładzie pracy, o współzawodnictwie. Słuchacze przybyli przecież do szkoły z różnych zakładów pracy, instytucji i ze wsi. Zagadnienia te nie są im obce.

Prowadząca ćwiczenia towarzysza wskazuje, że piąta pięćdziesiątka jest nowym niewiczem panym źródłem nauki dla Polski, która buduje dziś u siebie socjalizm korzystając w całej pełni z pomocy radzieckiej. Towarzyska wysuwa jedną tezę do omówienia z referatu tow. Malenkowa. Jest nią zagadnienie wydajności pracy.

Słuchacze zwinęli te zagadnienie czerpiąc przykłady ze swoich odcinków pracy. Tow. Stanisław Zajdel do szkoły przybył wprost od tokarki. Pracując w Krośnieńskich Zakładach Mechanicznych miał możność przekonać się, że istnieją możliwości podniesienia wydajności pracy. — Ja sam — mówi — nie umięję dobrze zorganizować sobie pracy przy produkcji pewnych detali o słagnęciem od 120 do 130 proc. normy. Kiedy przemysłowemu nad usprawnieniem naszej produkcji, potrafilimy zorganizować sobie pracę i uzyskaliśmy 200 proc. normy. W walce o wydajność pracy wielką rolę odgrywa dobrze zorganizowane współzawodnictwo. Jen-ki i tam gdzie pracowaliśmy było ono okresowe.

Zagadnienia omawiane na ćwiczeniach pozwalają słuchaczom głębiej zrozumieć sprawy, o których dotychczas wiele słyszeli, lecz niedostatecznie rozumieć.

Przerobienie do końca materiałów z XIX Zjazdu KPZR dla słuchaczom odpowiedź na niedostatecznie pytanie i wpatliwość. Dlatego też sprawa dogłębnie zrozumienia materiału XIX Zjazdu staje się obowiązkiem i honorem każdego słuchacza.

Reżim oszczędności — mówił tow. Malenkow — jako metoda socjalistycznego gospodarowania odgrała wielką rolę w dziedzinie uprzemysłowienia kraju. Obecnie kiedy w kraju naszym następuje nowy potężny wzrost gospodarki narodowej a jednocześnie dokonuje się systematyczna obniżka cen towarów masowego spożycia reżim oszczędności nabiera jeszcze większego znaczenia. I to kolejne zagadnienie podane do dyskusji towarzysze rozwijają, posługując się konkretnymi przykładami ze swoich odcinków pracy. Tow. tow. Hochlik z Gorlickiego Hopalnictwa Nafłowego, Wróbel z RPZB, Buchaj — mówią o tym jak dołyczeza w ich zakładach pracownicy prowadzona była walka o oszczędność. W tej dziedzinie jest jeszcze wiele braków i nie dościgniętych.

Zagadnienia omawiane na ćwiczeniach pozwalają słuchaczom głębiej zrozumieć sprawy, o których dotychczas wiele słyszeli, lecz niedostatecznie rozumieć.

Przerobienie do końca materiałów z XIX Zjazdu KPZR dla słuchaczom odpowiedź na niedostatecznie pytanie i wpatliwość. Dlatego też sprawa dogłębnie zrozumienia materiału XIX Zjazdu staje się obowiązkiem i honorem każdego słuchacza.

Zagadnienia omawiane na ćwiczeniach pozwalają słuchaczom głębiej zrozumieć sprawy, o których dotychczas wiele słyszeli, lecz niedostatecznie rozumieć.

Przerobienie do końca materiałów z XIX Zjazdu KPZR dla słuchaczom odpowiedź na niedostatecznie pytanie i wpatliwość. Dlatego też sprawa dogłębnie zrozumienia materiału XIX Zjazdu staje się obowiązkiem i honorem każdego słuchacza.

Z. Majchrzak

# Spółeczeństwo województwa rzeszowskiego wybiera delegatów na II Ogólnopolski Kongres Obrońców Pokoju

W całym kraju trwają obecnie powiatowe konferencje, na których bojownicy o pokój do konają wyboru delegatów na II Ogólnopolski Kongres Obrońców Pokoju, który rozpocznie swoje obrady w dniu 30 listopada br. w Warszawie.

Spółeczeństwo naszego województwa wybrało już 23 (na ogólną liczbę 26) delegatów, którzy w Warszawie manifestować będą niezłomną wolę walki o pokój całego społeczeństwa Ziemi Rzeszowskiej. Zebrania i konferencje mają niezwykle imponujący przebieg, wykazują ogromny wzrost świadomości i aktywności w walce o utrzymanie pokoju.

Wśród wybranych na II Kongres w Obronie Pokoju znajdują się delegaci, reprezentujący szeroki przekrój społeczeństwa: robotnicy i pracobnicy pracy, chłopcy indywidualni, nauczyciele i rzemieślnicy, lekarze i gospodynie domowe.

Nauczyciel Liceum ogólnokształcącego Leon Puszczalski wybrany został delegatem na Zjazd Ogólnokrajowy z powiatu ustrzyckiego Powiat Nisko reprezentować będzie w Warszawie Jan Kolasa, pracownik pocztowy, a zarazem działacz społeczny, który wyróżnił w czasie kampanii wyborczej.

Stalowa Woła przekazała Kongresowi swoje zobowiązania, podziękowała i meldunki za pośrednictwem laureata Nagrody Państwowej, wielokrotnego przewodownika pracy Józefa Dąbka indywidualny chłop Stefan Wilas z gromady Komorowa gmina Majdan jest delegatem powiatu kolbuszowskiego. Janina Honkiewiczowa, działaczka Ligii Kobiet reprezentować będzie powiat Gorlice.

Na powiatowych konferencjach wojowników o pokój, jakie odbyły się już prawie we wszystkich miastach powiatowych woj. rzeszowskiego społeczeństwo szeroko omawia i dyskutuje nad możliwościami utrzymania pokoju w świecie.

Na zebraniu powiatowym w Nisku ob. Czerny powtórzył: „Wojna jest strasznym niebezpieczeństwem. Imperialiści amerykańscy spowodowali to niebezpieczeństwo, napadając na bezbronną Koreę — i obecnie knują spiski, aby rzucić na nasz kraj nową pożogę wojenną.

Aby przeciwstawić się wojnie musimy jeszcze usilniej pracować na każdym powierzone nam odcinku pracy. Dołożymy jeszcze większych starań i wysiłków, aby zrealizować przedterminowo zadania

Programu Frontu Narodowego”.

W imieniu inteligencji pracującej ob. Gawronski podkreślił w swoim przemówieniu: „Wszystcy uczelwili ludzi na świecie — potężna armia obrońców pokoju pod wodzą Wielkiego Stalina ofiarnie walczą o pokój, a garstka wyrodnych imperialistów chce wojny. Ci



W związku z Kongresem Narodów w Obronie Pokoju i z okazji startu Szafety Pokoju do Wiednia odbył się w Hall Mirowskiej w Warszawie Wielki Wiec Pokoju, na który przybyły szafety ze wszystkich dzielnic Warszawy, oraz z trzech województw: olsztyńskiego, lubelskiego i białostockiego.

Na zdjęciu: Na wiec przybywają szafety z meldunkami o podjętych zobowiązaniach. CAF

wszyscy, którzy pragną wojny chcą nam narzucić niewolę. Ale my zażyliśmy już prawdziwej wolności i dlatego w razie napadu imperialistycznej będnapiemy bronić z całym poświęceniem niepodległości naszej ukochanej Ojczyzny”.

Rusz.

# Przed powiatowymi i miejskimi konferencjami partyjnymi

Jeszcze w tym miesiącu podstawowe organizacje partyjne przystąpią do wyborów delegatów na konferencje miejskie i powiatowe. W miesiącu grudniu rozpoczyna się konferencje powiatowe. Konferencje do konają wyborów komitetów powiatowych i delegatów na wojewódzką konferencje partyjną. Pierwszą konferencje powiatową odbędą się w Lesku i Ustrzykach.

Na jednym z ostatnich zebrania oddziałowej organizacji partyjnej towarzysze z oddziału remontowego „Sanowagum” dowiedzieli się o wyborach do władz partyjnych. Zbliżająca się powiatowa konferencje partyjna towarzysze postanowili uczcić towarzyszeniem wykonania planów remontowych.

Tow. Haduch ze swym współtowarzyszem pracy ob. Kuźmickim podjęli się wyremontować pomnę kotłową o 5 dni przed terminem.

Tow. Kurkiewicz oraz tow. Władysław Dzed postanowili wykonać przeróbkę tokarki o 3 dni przed terminem.

Również inni towarzysze jak tow. Jan Madry, Hrych, Osekowski, Micheniak, Brygada Hucziak zobowiązali się wykonać przed terminem powierzone im prace.

Towarzysze podejmując zobowiązania chcą wyrazić swe przywiązanie do partii oraz podkreślić, że doceniają w pełni znaczenie wyborów do władz partyjnych.

Łabędzki kore..



Zarząd spółdzielni produkcyjnej w Strudze na Dolnym Śląsku przystąpił do wydawania swym członkom zaliczek w zbożu za przepracowane dniówki obrachunkowe. W roku bieżącym spółdzielcy przewidują, że wysokość dniówki obrachunkowej wyniesie około 25 zł.

Na zdjęciu: Spółdziałca Wacław Kruchlak, który przepracował 344 dniówki obrachunkowe, łącznie na wózy otrzymane zboże. CAF — fot. Kuperman

# Konserwatywne opory w zakresie zatrudniania kobiet w budownictwie rzeszowskim

Realizując zlecenia ZOR, plan produkcyjny za 10 miesięcy wykonany przedsiębiorstwa budowlane naszego województwa w 86 proc. Niektóre natomiast zarządy budowlane nie wykonały w ciągu tego okresu nawet połowy swych planowych zadań. Do tych, należy w pierwszym rzędzie Zarząd Budowlany nr 2 Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego w Rzeszowie, który zapisał na swoim koncie zaledwie 36 proc. realizacji rocznych zadań produkcyjnych. Nielepiej przedstawia się sytuacja na budowach mleczkiego osiedla robotniczego.

Nierownictwa tych przedsięwzięć biorstw tłumaczą ten katastroficzny stan, między innymi, brakiem ludzi i to zarówno kwalifikowanych jak i niekwalifikowanych. I istotnie niepełny stan załóg w stosunku do zaplanowanych zadań produkcyjnych stanowi jeden z poważnych problemów dla niektórych przedsiębiorstw budowlanych, nie tak jednak trudnych, by nie można znaleźć jego rozwiązania.

Cóż jest za tym przyczyną istniejącego stanu rzeczy? Przecież budownictwo jest jedną z tych gałęzi naszego przemysłu, które posiadają stosunkowo wysokie stawki płac. Istnieje więc bodziec materialny, skłaniający wielu ludzi, nie posiadających jeszcze zawodu, do podjęcia prac w rozwijającym się — jak nigdy

dawniej — budownictwie. I ta polityka płac ma swoje głębokie uzasadnienie. Chodził przecież o budowę nowych hal fabrycznych, chodził o zapewnienie pracującym w nich ludziom odpowiednich mieszkań, chodził wreszcie o to, by wybudować ich jak najwięcej i w jak najkrótszym czasie.

I dlatego, ten plus budownictwa trzeba koniecznie wykorzystywać. Niestety krótkowzroczność kierownictw niektórych przedsiębiorstw budowlanych, sprawia, że pracujący w nich ludzie nie czują się związani ze swoim miejscem pracy. Dotyczy ona ściśle zagadnień szkolenia, kobiet zaś w szczególności.

„Przyczyna zbytniego wolnego wzrostu zatrudnienia kobiet — mówił na VII Plenum Towarzystwa Bierut — leży bardzo często w opozycji do strony kierownictwa zakładów, w nieufności, będącej wyrazem burzowego stosunku do kobiet, do stosunku zależności i nieuznania w kolekcje równoprawnego człowieka. Szczególnie duże opory w tej dziedzinie istnieją w budownictwie, gdzie procent kobiet w stosunku do ogółu zatrudnionych jest bardzo nieznaczny, a może być o wiele wyższy”.

I to właśnie jest przyczyną tego, że w budownictwie — jak stwierdził Towarzystwo Bierut — pracuje zaledwie 10,4 proc. kobiet. Naturalnie mowa tu o zatrudnieniu kobiet w skali ogólnopolskiej, bo samo budownictwo województwa rzeszowskiego nie mogłoby się pochwalić nawet połową tej cyfry. W każdej bowiem setce produkcyjnych pracowników budowlanych naszego województwa, znajduje się najwyżej 4—5 kobiet. I tu dochodzimy do sedna naszych rozważań. Poszczególne zjednoczenia i zarządy budowlane, oczywiście, przyjmują kobiety, ale sprząw ich zatrudnienia traktują raczej jako zło konieczne.

Rozpatrzymy to zagadnienie od strony jednego przedsiębiorstwa. W Zarządzie Budowlanym nr 2 ZBM Rzeszów zatrudnionych jest ponad 50 kobiet, czyli stanowią one około 10 proc. ogólnej liczby załogi. Z liczby tej dwie zdobyły kwalifikacje murarzy, a cztery, systemem przywarsztatowym, szkolił się na malarki. Z pozostałych żadna nie uczy się zawodu, po prostu dlatego, że nie ma dla nich żadnych kursów szkolenia zawodowego. Pracując przy wszelkiego rodzaju robotach pomocniczych, kobiety te nie widać właściwie dla siebie żadnej możliwości awansu. Kierownictwo tego Zarządu (i wiele innych też)

stawia się zatem samo w sytuacji bez wyjścia. A przecież pracujące tam kobiety można było już dawno wyczerzyć zawodu, a więc i częściowo rozwiązać problem sił kwalifikowanych. Na ich miejsce można by zwerbować inne, bo sporo ich jeszcze można znaleźć na rzeszowskiej wsi.

Teoria głoszona przez niektórych kierowników o niskiej wydajności pracy kobiet jest niesłuszna i szkodliwa. Zbliżają fakt wyrabiania przez murarkę tego Zarządu Zofię Gredys 150 proc. normy, i 400 proc. normy (sianie piasku) przez Teklę Kombe. Ich umiejętności i doświadczenie można by przecież odpowiednio wykorzystać awansując je na brzdądzistki szkoleniowych grup kobiecych. A wtedy na pewno

wiele niekwalifikowanych kobiet, widząc możliwość szybkiego wyczerpania się zawodu, a więc i uzyskanie lepszych zarobków, wyraziłyby chęć szkolenia się w większym niż dotychczas stopniu.

Tak więc problem kwalifikowanych sił w przedsiębiorstwach budowlanych naszego województwa jest do rozwiązania. Trzeba jednak, aby kierownicy wszystkich budowlanych pozbili się wreszcie szkodliwych, konserwatywnych oporów, odnośnie zatrudniania kobiet. Wówczas zarządy budowlane jak i mleczki nie będą zastępowały się brakiem ludzi i niewykonaniem z tego powodu nakreślonych planów zadań.

C. M.

## W czermińskiej spółdzielni żyją radośnie i dostatnio

Początkowo żal było chłopom — indywidualnym gospodarzom — rościć się ze swoją gospodarką. Ogarniali ich różne wątpliwości — jak to będzie w tej spółdzielni produkcyjnej? Czy nie gorzej niż teraz na indywidualnych gospodarstwach? Długo zastanawiali się zanim podjęli decyzję o przystąpieniu do spółdzielni produkcyjnej.

Kulacy rozlewali różnego rodzaju kłamliwe plotki. Chcieli zohydzić ideę spółdzielności produkcyjnej w oczach — mały i średniorolnych chłopów, by w ten sposób przyciągnąć ich na swoją stronę i nadal bezwzględnie wykorzystywać. Kulacy, spekulanci, wszyscy autorzy wrogich plotek przegrali — w Czerminia powstała pierwsza w powiecie mleczkiem spółdzielnia produkcyjna.

działna, nawet w początkowym okresie.

Marcin Wojewoda wstępując do spółdzielni nie miał nawet kozy. Z niczym wrócił po długoletniej ciężkiej pracy w kopalniach francuskich. Gdy dawno mu ziemię z reformy rolnej martwił się czym ją będzie uprawiał. Ziemię tę wniósł jako wkład członkowski. Wojewoda razem z rodziną wychodził regularnie do pracy na spółdzielczym areale. Wysięk i ofitarna praca opłacała mu się stokrotnie. Samego zboża otrzymał 48 q.

Na działce przyzgodowej chowa krowę, kilka baranów i dużo drobiu. Dwie świnki w roku bije dla siebie, a państwu sprzedaje 4 do 6 bekoni.

Marcin Wojewoda nie jest wyjątkiem. Inni członkowie, którzy uczęszczali do spółdzielni mają również wysoki a nawet znacznie wyższe dochody.

zyskałam, a przede wszystkim za zdrowie. Pracując u obszarników straciłam go, a leczyć się nie miałam za co. Dopiero zarząd spółdzielni produkcyjnej wysłał mnie na wczasy lecznicze, skąd wróciłam zdrowa”.

Anna Kata to jedna z najofitarniejszych członkiń spółdzielni. Na swoim koncie ma ona zaplansanych najwięcej dniówek obrachunkowych. Do każdej pracy idzie zawsze chętnie, dając przykład innym członkom. Toteż na zjeździe przodujących chłopów powiatu mleczkiego spotkała ją zaszczytne wyróżnienie — otrzymała dyplom Przewodnika Pracy.

Dobrze powodzi się spółdzielcom z Czerminia. Wzrastają ich dobrobyt. Widzą to indywidualni chłopcy z Czerminia z uwagą obserwujący zespół gospodarzy i wielu z nich niewspółmiernie wkrótce powiększy szereg spółdzielców budujących socjalizm na wsi.

W Polsce rządzonej przez obszarników i kapitalistów — Wojewoda, Koral i wielu innych musiało wędrować za zarobkami do Francji, Ameryki lub za marne grosze pracować o świtu do nocy po polskich dworach, jak to zmuszona była robić Anna Kata. Zofia Trybulec, Teresa Strzechacz, kobiety — dziś członkinie spółdzielni.

Grupa aktywistów wiejskich złożona z dawnych pracowników folwarcznych i reemigrantów z Francji, którzy dostali ziemię z reformy rolnej, nie zlekcia się kulaćki propagandy. Skupili oni wokół siebie mały i średniorolnych chłopów i zaczęli wspólnie gospodarzyć wierząc, że tylko tą drogą osiągną urodzaj i pomy, jakie są niemożliwe do osiągnięcia na rozdrobnionych gospodarstwach chłopieckich.

Wiele trudności mieli do pokonania w początkowym okresie, lecz dzięki pomocy i opiece państwa dobrze się już zagospodarowali. Wybudowali obore, chlewnie, na ukonkretnili pozostałe duży s, chlezy, a wkrótce zaczną budować stodoły.

„Przeszło 16 lat spędziliśmy na służbie po różnych dworach, zawsze niepewna o swoje jutro — mówi Zofia Trybulec. Teraz dobrze mi. Mam duże dochody, za pracę w spółdzielni. A oprócz tego na działce przyzgodowej chowam dwie krowy. W tym roku sprzedałam państwu 5 bekoni, a jednego zabijam dla siebie”.

Zofia Trybulec jest zadowolona z pracy w spółdzielni, z pracy, która przynosi jej dobrobyt, pewność dnia jutrzejszego, radośniejszego niż dzień dzisiejszy.

Anna Kata od dziecka ciężko pracowała na obszarniczych polach, obecnie prowadzi całkiem inne życie. „Jakże wdzięczna jestem władzy ludowej — mówi Anna Kata — za to wszystko, co od niej

Wzrostem i siłą. Wzrastają ich dobrobyt. Widzą to indywidualni chłopcy z Czerminia z uwagą obserwujący zespół gospodarzy i wielu z nich niewspółmiernie wkrótce powiększy szereg spółdzielców budujących socjalizm na wsi.

S. Prażuch

Pierwsze owoce wspólnej wytwórczej pracy zachęciły członków spółdzielni do dalszego wysiłku. „Fakty najlepiej przekonują ludzi” — mówi sekretarz podstawowej organizacji partyjnej tow. Pietruszka, jeden z pierwszych członków spółdzielni. — Chłopi indywidualni naszej gromady za czepi już inaczej patrząc na spółdzielnię produkcyjną. Przekonał się jakże poważnie do niej przynosi członkom spół-

„Przeszło 16 lat spędziliśmy na służbie po różnych dworach, zawsze niepewna o swoje jutro — mówi Zofia Trybulec. Teraz dobrze mi. Mam duże dochody, za pracę w spółdzielni. A oprócz tego na działce przyzgodowej chowam dwie krowy. W tym roku sprzedałam państwu 5 bekoni, a jednego zabijam dla siebie”.

Zofia Trybulec jest zadowolona z pracy w spółdzielni, z pracy, która przynosi jej dobrobyt, pewność dnia jutrzejszego, radośniejszego niż dzień dzisiejszy.

Anna Kata od dziecka ciężko pracowała na obszarniczych polach, obecnie prowadzi całkiem inne życie. „Jakże wdzięczna jestem władzy ludowej — mówi Anna Kata — za to wszystko, co od niej

Wzrostem i siłą. Wzrastają ich dobrobyt. Widzą to indywidualni chłopcy z Czerminia z uwagą obserwujący zespół gospodarzy i wielu z nich niewspółmiernie wkrótce powiększy szereg spółdzielców budujących socjalizm na wsi.

S. Prażuch

Wzrostem i siłą. Wzrastają ich dobrobyt. Widzą to indywidualni chłopcy z Czerminia z uwagą obserwujący zespół gospodarzy i wielu z nich niewspółmiernie wkrótce powiększy szereg spółdzielców budujących socjalizm na wsi.

S. Prażuch

## Wezwanie rzeszowskiej drużyny harcerskiej

### Każdy harcerz — uczestnikiem konkursu czytelniczego

Pierwszą drużyną na terenie województwa rzeszowskiego, która przystąpiła do II Konkursu Czytelniczego pt. „Książka naszym przyjacielem”, jest drużyna harcerska przy szkole TPD nr 1 w Rzeszowie.

Na zwołanej zbiórcze rady drużyny omówiono znaczenie orłoznosnego dla szkół konkursu i z miejsca przystąpiono do agitacji, w wyniku której do udziału w konkursie zgłosiło się 280 harcerzy. Z wielkim zapalem podejmowały poszczególne zastępy i ogniwą zobowiązania, których realizacja decydująca będzie o wynikach w konkursie.

M. in. I zastęp klasy VII a zobowiązał się opracować na podstawie przeczytanych książek konkursowych audycje dla szkolnego radłowieża oraz przygotować wieczorek dyskusyjny nad tymi książkami.

Rada drużyny uchwaliła na-

włażać kontakt z 10 drużynami na terenie Polski, głównie z wiejskimi, w celu wymiany doświadczeń i form pracy w akcji konkursowej.

Drużyna rzeszowska wyzwa-



Wzrostem i siłą. Wzrastają ich dobrobyt. Widzą to indywidualni chłopcy z Czerminia z uwagą obserwujący zespół gospodarzy i wielu z nich niewspółmiernie wkrótce powiększy szereg spółdzielców budujących socjalizm na wsi.

S. Prażuch

Wzrostem i siłą. Wzrastają ich dobrobyt. Widzą to indywidualni chłopcy z Czerminia z uwagą obserwujący zespół gospodarzy i wielu z nich niewspółmiernie wkrótce powiększy szereg spółdzielców budujących socjalizm na wsi.

S. Prażuch

## Tępic kumoterstwo i spekulację w gminnych spółdzielniach

...w gromadzie Teodorówka pow. Krosno uprawiane jest kumoterstwo na większą skalę. Bogactwo w miejscowym GS-ie wykupuje wszystkie towary, a sołtys im w tym pomaga.

...skonać już wreszcie stosunki kumoterskie, wśród personelu i komiteetów rozdzielczych.

...w gromadzie Baranów kulacy wykupują węgiel.

Oto tytuły kilku listów naszych czytelników, w których sygnalizują oni redakcji, że kumoterstwo i jawne sprzyjanie kulakom przez ludzi z niektórych gminnych spółdzielni, bynajmniej nie należy do przesady.

I tak np., gdy nadzsię przy dział obniewa, sołtys gromady Teodorówka „zarezerwował” dla siebie 3 pary gumłaków,

a resztę kazał przydzielić takim bogaczom, jak Władysław Malczewski.

Przewodniczący zarządu spółdzielni nr 23 w Macłowicach stosuje wyższe formy, rezerwowania towarów”. Ob. Jan Gujda tak je opisuje: przewodniczący Flor. Pło dopominającym się o towar ludz om wymyśla — nakłaniając ich do czekania na komisyjny podział. Jak wygląda komisyjny podział? Nad sterą towarów sędzią grupa ludzi z przewodniczącym na czele, który rozdziała towar nity łup z wojennej wprawy. Padają słowa — to dla mnie, to dla ciebie, to dla brata, a to dla mojej córki, która zamąż wyszła — bo gdzie tam kobieta będzie chodziła za towarem — a ja będę przydzielał oborem.

Inny czytelnik pisze, że do Baranowa przyjechał do p'atek znany spekulant Siwecki z Ropczycy, zabierając z magazynu GS weś'eł, który następnie sprzedaje po 60 zł. za 100 kg.

Bezwzględne rozkradanie towaru przeznaczanego do zaspokajania potrzeb pracującej ludności ma źródło w braku dostatecznej kontroli. W Przeworsku Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni nie tylko nie wykrywa nadużyć w oodległych mu GS-ach, ale nawet biurokratycznie zapł'w'ia przesłane przez redakcję listy tówiaca o niedostatecznych kumoterskich, toleruje rozdzielanie blachy po myśli kulaćki.

Z przytoczonych faktów, najwyższy czas wyciągnąć słuszne wnioski. Komitety Gminne partii muszą na swych oświeczeniach poświęcać więcej uwagi pracy gminnych spółdzielni. Zlikwidowanie kumoterstwa i kulkowości w GS-ach, ozwiecznie wśród personelu wórczel krytyki, nieuczyniłyby przyczyni się do usunięcia niedostatków.

R. B.

# Rolnictwo ZSRR na pierwszym miejscu w świecie

Połączenie postępowej nauki agrobiologicznej z postępową praktyką w warunkach ustroju socjalistycznego, w oparciu o potężną technikę maszynową, stało się źródłem olbrzymiego wzrostu produkcji rolnej ZSRR. Pod względem poziomu produkcji i gospodarki rolnej ZSRR wysunął się bezkonkurencyjnie na pierwsze miejsce w świecie. Nauka rolnicza w Związku Radzieckim rozwinęła się tak daleko, że daje człowiekowi możliwość wykorzystania sił przyrody dla gospodarki ogólnej. Możliwość tych dowodów prace wielu uczonych rosyjskich i radzieckich, w tej liczbie prace Łysenki.

Trofim Łysenko, członek Akademii Nauk ZSRR i przewodniczący Akademii Rolniczej w Moskwie, rozwinął i pogłębił naukę mierzwińską na odcinaniu hodowli roślin. Opracował on teorię stadialnego rozwoju roślin. Na tym oparto zabieg jarowizowania nasion zbóż ozimych, które dzięki temu stały się jarymi i wysiane na wiosnę w tym samym roku wydają plon.

Na uwagę zasługuje fakt, że Łysenko utrzymał z kolchoźnikami bezpośredni kontakt, uczestnicząc w poradach lub prowadził korespondencje, udzielając swoich cennych uwag, które pomagają kolchoźnikom w zwiększeniu produkcji rolnej. Wielką zasługą Łysenki jest opracowanie metody tzw. „kupkowego” siewu niektórych roślin zielnych, a dalszym rozwinięciem tej metody jest tworzenie pasów ochronnych leśnych na polach kolchozów metodą siewu kupkowego drzew w gniazdach o powierzchni 1 m<sup>2</sup>.

Jak wiadomo Związek Radziecki wprowadza na olbrzymiej powierzchni zakładanie pasów leśnych, które mają zia godzić szkodliwe działywanie su-

chych wiatrów, uregulować go spodarkę wodną kraju i podnieść urodzaje. Sadzenie drzew odbywa się przy pomocy specjalnych maszyn, ciągniętych przez traktor.

Jeden traktor ciągnie agregat, złożony z 2-11 maszyn, z których każda sadzi 3.600 drzewek na godzinę. Wielki plan przeobrażenia przyrody w ZSRR rozwija się pomyślnie i na przed sobą wielką przyszłość.

Jedną z cech wyróżniających socjalistyczną gospodarkę jest dążenie do pełnej mechanizacji pracy na odcińkach pracochłonnych. Przykładem pracochłonnych odcińków są roboty ziemne, prace w rolnictwie, ładowanie i rozładowanie towarów i inne. Wielkiego nakładu pracy wymaga uprawa gleby i sprzęt pólno rolny, jak: podorywka, orka, bronowanie, siano-kosy, żniwa, wózka, które muszą być wykonane w krótkich terminach, wyznaczonych przez przyrodę. W warunkach gospodarki indywidualnej mechanizacja prac na większą skalę nie jest możliwa. Traktory i kombajny, na wąskich pasach pól, nie mogą się obrócić, między graniczne stanowia przeszkodę dla orki wieloskibowych plugi itd. Dople- rze zespołowe gospodarstwa rolne posiadają całkowicie możliwość zastosowania jak najszerzej mechanizacji prac w rolnictwie. W okresie dwóch pierwszych pięcioletek Stalinińskich (1928, 1937), wydobywane zostały olbrzymie zakłady, fabryki samochodów, traktorów, maszyn rolniczych, kombajnów itd. Po drugiej wojnie światowej produkcja maszyn rolniczych wzrosła jeszcze bardziej. Podstawą mechanizacji rolnictwa radzieckiego są ośrodki obsługi maszynowej kolchozów, zwane Stacjami Maszynowo Traktorowymi „MTS”. W roku 1950

traktory „MTS” wykonały 90 proc. całej orki i 81 proc. całkowitego siewu w kolchozach. Trzeba zaznaczyć, że w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej tylko połowa orki i trzecia część zasiewów dokonywana jest przez traktory. Potwierdza to przodująca pozycja rolnictwa radzieckiego w świecie. Np. w roku 1949 park maszynowy kolchozów w stał zasilony przez 150 tysięcy nowych traktorów, 28 tysięcy kombajnów, 64 tysiące samochodów ciężarowych, 1,6 miliona maszyn przyręcznych i innych. Z wielu różnych maszyn i narzędzi wymienimy nie które nowoczesne typy. Tak więc maszyna do sadzenia kartofli, typu KS, redukuje 10-krotnie dłużyce pieszka, maszyna do układania stogów SK-0.7 — stapiarka, w ciągu godziny może przewieźć z odległości 200 metrów i ułożyć w stóg 5 ton słomy lub siano; jednorazowo dźwiga 700 kg na wysokość 5 metrów. W porównaniu z rocznym układaniem siera daje to 4-krotną oszczędność czasu. Uczeln i inżynierowie radzieccy skonstruowali już doskonałe traktory elektryczne. W ciągu dwóch lat doświadczalne traktory elektryczne i kombajny poddawane były wszelkim stronnym próbom w licznych stacjach maszynowo - traktorowych i wykazywały znaczną wyższość w porównaniu ze zwykłymi traktorami. Nie wymagają one dowozu płynnego paliwa i potrzebują mniej obsługi, wyróżniają się najlepszą jakością pracy i bardziej równomierną głębokością orki.

Platy plan 5-letni zakłada dalszy rozwój produkcji rolnej, zapewniając jeszcze większy wzrost dobrobytu ludzi radzieckich. Realizacja dyrektyw XIX Zjazdu KPZR w sprawie pięcioletni uchroni je jeszcze bardziej przodująca pozycja rolnictwa Związku Radzieckiego w świecie.

Oprac. J. Rozborski

## Młodzież woj. rzeszowskiego uczci 8 rocznicę śmierci I. Turkienicza bohatera „Młodej Gwardii”

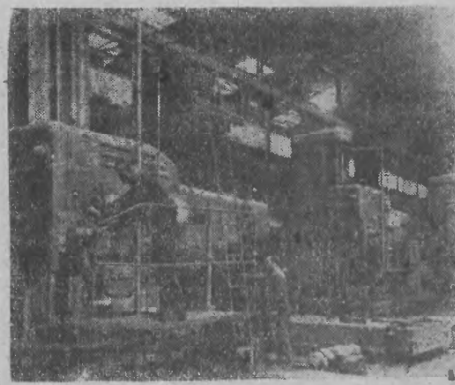
Z inicjatywy Zarządu Okręgu TPPR i Zarządu Woj. ZMP w Rzeszowie powstał komitet organizacyjny obchodu uroczystości związanych z 8-mą rocznicą śmierci Iwana Turkienicza — bohatera „Młodej Gwardii”, połączony z odsłonięciem pomnika, który stanie na cmentarzu w Wilkowie.

Iwan Turkienicz poległ w dniu 14 sierpnia 1944 w Głogowie koło Rzeszowa w walce z hitlerowskim najeźdźcą. Społeczeństwo woj. rzeszowskiego przystąpiło do budowy pomnika, którego projekt opracował Ryczek, a wykonanie powierzo no Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego w Rzeszowie. Prace przy pomniku są na ukończeniu. Obecnie młodzież miasta Rzeszowa pracuje nad upamiętnianiem grobów na cmentarzu w Wilkowie.

Na uroczystości odsłonięcia przewidziany jest przyjazd matki Turkienicza i autora „Młodej Gwardii” A. Fudajewa. Młodzież z Technikum Leśniczego w Głogowie przygotowała pięknie wykonany portret Iwana Turkienicza, który zostanie wręczony matce.

Ponadto przewiduje się nadanie szkole ogólnokształcącej TPD w Rzeszowie imienia „Bohaterów Młodej Gwardii” i przemianowanie jednej z ulic w Rzeszowie na ulicę Iwana Turkienicza. Także produkujące brzoły młodzieży w zakładach pracy otrzymają nazwę Iwana Turkienicza.

Na zakończenie uroczystości odsłonięcia pomnika odbędzie się akademii w Województwie Domu Kultury.



Leningradzkie Zakłady Maszyn im. Swierdłowa produkują uniwersalne wytaczarki precyzyjne. Na zdjęciu: Montaż uniwersalnych wytaczarek.

Fot — CAF

## 40 skrzypek z 12 państw zgłosiło udział w II Międzynarodowym konkursie skrzypcowym im. H. Wieniawskiego

Nie tylko u nas, ale i na całym świecie wzrasta zainteresowanie II Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. Henryka Wieniawskiego. Miarą zainteresowania są m. in. liczne zgłoszenia kandydatów do uczestnictwa w Konkursie Polska zgłosiła 9 kandydatów. Związek Radziecki — 5, Węgry — 5, Bułgaria, Czechosłowacja, Kanada, Francja, NRD i USA — po 3, Belgia, Włochy i Indie — po 1 kandydacie. Łącznie wzięło 40 młodych artystów z 12 państw zapowiedziało swój udział w walce o palmę pierwszeństwa. Dowodzi to wspaniałej popularności muzyki Wieniawskiego w świecie. Ostatnio odbyły się recitale skrzypcowe utworów Wieniawskiego w Meksyku i Brazylii.

Spodziewany jest również przyjazd do Poznania wybitnych postępowych krytyków muzycznych i muzykologów z wielu krajów oraz licznych dziennikarzy zagranicznych. Przybędą również wybitni skrzypkowie zagraniczni zaproszeni do sądu konkursowego.

Nasza ekipa młodych skrzypków już od szeregu miesięcy starannie przygotowuje się do udziału w konkursie. Latem br. odbywali oni ćwiczenia w Łagowie pod kierunkiem specjalnej komisji pedagogów. Nowe przesłuchania kandydatów polskich odbywały się w Poznaniu już od 20 listopada. Wszyscy nasi kandydaci wystąpią na koncertach Państwowej Filharmonii w Poznaniu w dniach 25, 27 i 29 bm.

## Z Kraju Rad

Korespondent gazety „Komsomolekaja Prawda” donosi z Dniepropietrowska: „Oddział martenowski nr 3 Zakładów Im. Pleterowskiego, powiększa z miesiąca na miesiąc produkcję stali. Już od dwóch tygodni robotnicy oddziału wytapiają stal na podzieł planu grudniowego. Znaczne sukcesy produkcyjne osiągnęli młodzi stalownicy. Tak np. brygada Nestorowa wykonała w ciągu jednej zmiany wytop szybkościowy dużej objętości, osiągając wydajność 10,75 ton stali z m kw. trzonu pieca przy normie 6,9 tony z m kw. Wytopiacz Piotr Tarasienko przeprowadził wytop szybkościowy o 50 minut szybciej, niż to przewidywał harmonogram, osiągając z każdego m kw. trzonu pieca około 2 ton dodatkowego metalu.

W przodującym kolchozie im. Budennego (rejon slobod-

zeński, Moldawia), przeprowadzono wstępne podsumowanie wyników roku gospodarczego. Dochód kolchozu wyniósł w roku bieżącym 8 milionów rubli, przewyższając półtora raza dochód roku ubiegłego. Główną dziedziną gospodarstwa jest tutaj ogrodnictwo. Rozpościerające się na przestrzeni 300 hektarów łąki dają dwa i pół miliona rubli dochodu. Ponad milion rubli otrzymał kolchoz ze sprządaży warzyw.

Wysokie dochody pozwoliły przeznaczyć na uzupełnienie niepodzielonego funduszu kolchozu ponad milion rubli, wyasygnować znaczne środki na budownictwo inwestycyjne. Jednocześnie ze wzrostem gospodarki społecznej podniosła się zamożność kolchoźników. Za każdą dnlówkę obrachunkową przypadnie w kolchozie około 4 kg zboża, znaczna ilość warzyw, kartofli oraz 15 rubli gotówka.

## Kurs korespondencyjno-wykładowy przygotowujący do egzaminu na stopień inżyniera

W celu podniesienia zakresu wiadomości teoretycznych i poziomu kwalifikacji zawodowych kandydatów opowiadających warunkom „Ustawy o stopniu inżyniera” z dnia 28. I. 1948 r. Zarząd Główny Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji zorganizował 10 miesięczny Kurs Korespondencyjno - Wykładowy przygotowujący do egzaminu na stopień inżyniera w zakresie czterech specjalności, a mianowicie: kolei żelaznych, dróg publicznych, dróg wodnych i mostów.

Dla uczestników kursu w poszczególnych oddziałach Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji zostaną u-

ruchomione Ośrodki Konsultacyjne, które otoczą słuchaczy bezpośrednią opieką i pomocą doradcą w postaci udzielania im przez personel naukowy kursu periodycznych porad i wskazówek metodycznych indywidualnych lub zbiorowych.

Oprócz wykładów korespondencyjnych w poszczególnych Ośrodkach Konsultacyjnych przewidziane są programem kursu wykłady bezpośrednie oraz seminaria, kolokwia, zadania, ćwiczenia i repetycje. Dodatkowe zgłoszenia kandydatów na kurs przyjmuje Zarząd Główny Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji w terminie do dnia 15 grudnia b. r.

## „Co wiesz o Związku Radzieckim” Konkurs „Nowin Rzeszowskich” Zadanie Nr 17



Zdjęcie nasze przedstawia wielkiego uczonego radzieckiego — chirurga okulistę. Uczony ten — członek Akademii Nauk ZSRR opracował metodę transplantacji rogówki. Wyniki jego prac stosowane we wszystkich klinikach i szpitalach świata przywróciły wzrok wielu ludziom.

Jak nazywa się ten uczoney?

## „Co wiesz o Związku Radzieckim?” Kupon konkursowy Nr 9



Prace tej uczonej w poważnej mierze przyczyniły się do rozwoju wielkiej dziedziny badań naukowych — badań nad możliwościami przedłużania życia ludzkiego. Jak brzmi nazwisko tej wielkiej uczonej radzieckiej?

